

# Wilki, Rachela

Znów czerwoną założyłaś dziś sukienkę  
A dookoła wszędzie jeszcze pełno wiosny  
I wyciągasz do mnie swe zaborcze dłonie  
Miłość przecież nie do końca wypalona  
I Warszawa jeszcze taka kolorowa  
I dziewczyny takie same, roześmiane  
Nie wyciągaj do mnie swych zaborczych dłoni  
Moja miłość jest jak zapach dzikich traw  
Zamykam oczy, ja pragnę  
Zamykam oczy, ja płonę  
Rachelo!!!